D O N I E S I E N I E

Nader iest wiadomo Publiczności, iżby wſpominać należało, że pod Panowaniem dziſieyſzym STANISŁAWA AUGUSTA, Kunſzta, Fabryki, Rękodzieła, iedne wprowadzone, inne wydoſkonalone Kray zdobią, y zbogacaią. Wzędzie tych znakomitſzą liczyć ſię może Fabryka Marmurów Dębnickich, o mil trzy od Krakowa, przy Czerny Puſtyni XX. Karmelitów Boſſych,

W prawdzie od dawnych wieków, w górach tamecznych pracowano lecz niedoſtatkiem doſkonałych Rzemieślników, niedoſtatkiem potrzebnych koſztów, a na koniec guſtu y wzorów, do należytey doſkonałości, nieprzychodziła To wſzyſtko, gdy Nayiaśnieyſzy Pan pod bytność ſwoią w Woiewództwie Krakowſkim widział, troſkliwość Iego, gdzie tylko dobro Kraiowe poſtrzedz może, zaſtanowiło. Wziąść zatym raczył, na ſwoy koſzt tę Fabrykę, y zaraz Maiſtrów, w ſztuce Naybiegleyſzych do dobywania, dłutem wyrabiania, y polerowania z Włoch ſprowadzić rozkazał. Koſzta na ich ſprowadzenie y utrzymywanie, przez lat cztery łożone, ſkutek pomyślny życzeniom Iego przyniosły. Już albowiem iey dzieła po Kościołach, Pokoiach, Ogrodach, nakoniec w Magazynie Warſzawſkim y gatunki Marmurów okazuią, y roboty, guſt, delikatność, y doſkonałość zaświadczaią.

A gdy tak powſzechną zna duią zaletę, uwiadomia taż Fabryka Publiczność, że wſzelkie Kommiſſa, z kądkolwiek, przyimować będzie, Znayduią ſię w Iey gorach, gatunki Marmurów, nayprzod Czarny w obfitości, y ſztukach miary kilkułokciowey Biały, lecz nie zupełnie, iżby na Statuy lub Buſta, mogł ſłużyć, w ſztukach także dużych. Drugi biały, co do koloru iaśnieyſzy, y na Statuy zdatny, ale w gatunku miękſzy, blado czarny w zielony wpadaiący, w ſztukach dość okazałych, Alabaſter przedni biały, y inny biały z czerwonemi plamami, w ſztukach bardzo dużych. W pomnieyſzych zaś ſztukach, mieć można, popielaty, czerwony, żołtawy y ieden ſzczególny, z tych wſzyſtkich mieſzany, nakoniec Porfir, z bliſkiego gruntu J. O Xiężny Jey mości Marſzałkowy Lubomirſkiey, użyczany.

A zatym wyrabiać podeymuie ſię Fabryka, wſzelkie Ołtarze, choćby nayokazalſzego ryſunku, nadgrobki, do Kościołow, Cmentarzów lub Katakumbów, Urny Wanny, graduſy, Wazony do przyſionków Ogrodow, poſadzki kompaſy, Ganki Balaſy, y tym podobne w mieyſcach publiczaych ozdoby. Co do meblów, Kominki, Stoliki, Kolumny, z Marmurów y Alabaſtrów, Wazony wielkości wſzelkiey. Lichtarze, Kałamarze, Czarki, w guście Etruſkow, wſzelkie ryſunki, mozdzerze, Blaty do Komodów, y wſzyſtko ogolnie, co do Kamieniarſkiey

roboty, choć naydelikatnieyſzey należeć może. Prócz tego Tabliczkami Marmurowemi, wykładać może, Stoły, Sciany, Urny, Gzemſe, Kominki, y cokolwiekby nakazano było, kitem wiecznym To zaś wſzyſtko, robotą y polorem, nic Zagranicznym nieuſtępuiącym, przez Rodaków y Kraiowych Rzemieślników Gdyby zaś był ryſunek, gdzieby Snycerſka robota, y ozdoby brundzowe wchodziły,(iako to do męblow pokoiowych, z guſtem używane bydź może) y te Fabryka Marmurowa u Rzemieślników Krakowſkich doſkonałych, mogłaby obſtalować. To zaś wſzyſtko za cenę mierną,y od tey, ktorąby za granicę wydana była, daleko mnieyſzą.

Y to Fabryka na ſiebie wziąść może, że do Wiſły pod Krakow, do Warſzawy, nawet y daley, ſztuki doſtawi, tak zapakowane, że na każde mieyſce, bez ſzkody, dowiezione bydź będą mogły, iednak za oſobną, za taki tranſport ugodą Do oſobney także ugody należą Litery, któreby na nadgrobkach,lub inne napiſy wyrzynane bydź miały, nie mniey iak Ich złocenie, bo tych liczba, determinuie kwotę pieniężną.

Za doſkonałość roboty y poloru, za punktualność w wygotowaniu na czas w Kontrakcie umowiony, za beſpieczeńſtwo tranſportu zaręcza Fabryka. A dla łatwości, y pewności, odbierania Kommiſſow, wymienia, do kogo liſt z ryſunkami, bydź maią adreſſowane, albo *Do P Ludwika Hempla, Kontrolera Magazynu Marmurow Fabryki Kraiowey Dębnickiey w Warſzawie* albo *do P. Müllera, Kontrolera Fabryki Dębnickiey w Krakowie* W liście zaś, do iednego z tych piſanym, ma bydź wymieniony adres, na który Pocztę, gdzie reſponſować, y iak podpiſać Fabryka, widziawſzy przyſłany ſobie ryſunek, nieomieſzka zmierzyć, ocenić, y w krotce dać reſpons.

Wſzakże, gdyby kto, żądanie tylko ſwoie opiſał, y miarę mieyſca,wyſokości,ſzerokości, głębokości, w którym, czy Ołtarz, czy Nadgrobek, czy inną iakąkolwiek robotę miećby ſobie życzył, Fabryka ułatwi, że ryſunki; oſzczędne, a guſtowne, do wyboru poda. A gdy przez liſty, cena umowioną będzie, y Kontrakt ſpiſany, trzecią część na zadatek ceny umówioney, złożoną mieć zechce lub u P Ludwika Hempla w Warſzawie, lub u P. Müllera w Krakowie, a to przez ręce Bankierów Warſzawſkich, albo P. Hitzigera Krakowſkiego, lub iakimkolwiek innym pewnym ſpoſobem, reſztę zaś zapłaty odbierać będzie Fabryka, przy oddawaniu roboty, do kógoby iey zlecone, y naznaczone było.